



**Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych
Rolników i Organizacji Rolniczych**

ul. Chałubińskiego 8 XXIX piętro pokój 2964
00-613 Warszawa
www.opzzrior.org
e-mail: biuro@opzzrior.org; opzzrior@vp.pl
tel.: 22 430 38 17; 500 012 173

NIP 527 25548 15

Warszawa, dn. 24 października 2016 r.

Szanowny Pan

Jan Szyszko

Minister Środowiska

Szanowny Panie Ministrze.

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 12 października 2016 informuję, iż wnosząc wniosek o delegalizację Polskiego Związku Łowieckiego, w piśmie z dnia 05.09.2016 r. do Prezes Rady Ministrów miałem na uwadze możliwość pozbawienia tegoż zrzeszenia charakteru legalności w obecnej rzeczywistości prawnej, opisanej ustawą z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie. Oczywiście sprawą jest, że jedyna droga ku temu wiedzie wyłącznie przez nowelizację lub całkowitą zmianę tejże ustawy na inną. Nie rozumiem więc powodu, dla którego Pan, Panie Ministrze czyni mi w swoim pisemnym stanowisku długi wywód prawny w zakresie ułomności nadzoru państwa nad Polskim Związkiem Łowieckim, którego to nadzoru zasady bynajmniej nic nie mają do kwestii ewentualnej delegalizacji PZŁ. W dodatku na końcu tegoż wywodu dochodzi Pan do wielce odkrywczego wniosku, że „zastosowanie mechanizmu rozwiązania PZŁ jest niemożliwe”. Zupełnie tak, jakby Polski Związek Łowiecki był darem danym Polakom przez Boga i żaden pomysł o reformie polskiego łowiectwa nie może być brany pod uwagę. Tak nie jest, czego dobitnym dowodem są między innymi podpisy złożone pod dekretem z dnia 29 października 1952 r. o prawie łowieckim, powołującym zrzeszenie Polski Związek Łowiecki do życia. Nazwiska Bolesława Bieruta, Józefa Cyrankiewicza i Bolesława Podedwornego chyba mówią same za siebie.

Odnosząc się do treści zawartych przez Pana w drugiej części jego pisma, zatytułowanej „Kwestie merytoryczne”, zauważam, co następuje:

Nie dziwi mnie peany, wypisywane pod adresem Polskiego Związku Łowieckiego, gdyż stosunek Pana do kierownictwa PZŁ znany jest powszechnie już od dawna. Dziwi natomiast niefrasobliwość, z jaką opisuje Pan historię Polskiego Związku Łowieckiego. Łączenie korzeni stowarzyszenia Polski Związek Łowiecki, działającego w okresie międzywojennym, z początkiem istnienia zrzeszenia Polski Związek Łowiecki, powołanego do życia przywołanym wyżej dekretem z roku 1952, zakrawa na próbę zakłamania historii. W dodatku zdaje się stanowić dość wierną kopię ponad sześćdziesięcioletniej pezetelowskiej propagandy. A fakty są takie, jak opisują je kolejno

